GAZETA KRAKOWSKA

Nro 39.

Z KRAKOWA DNIA 14. MAIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

My Prezes i Senatorowie Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Przywodząc do wykonania Uchwały Zgromadzenia Reprezentantów na dniu 4 Marca 1817 r. zapadłą, mocą którey wszystkie fundusze exystuiących tak w Mieście Krakowie iako i na Przedmieściach Domów ubostwa przeznaczonemi zostały na utworzenie i utrzymanie ogólnego domu schronienia ubogich po zoiesieniu się z Towarzystwem Dobroczynności iako tymże domom bezpośrednio zawiaduiącym stanowiemy co następuie.

Art. I. Jeden Pawilon w Gmachu Zamkowym, w którym dzisiay Towarzystwo Dobroczynnośc mieści już znaczną liczbę ubogich, przeznacza się ieszcze nadal tymczasowo na Dom ogólny schronienia ubogich.

Art. II. Od dnia 1 Czerwca r. b. poczynaiąc wszystkie procenta, czynsze, i iakiegokolwiek badź rodzaiu wpływy, które składaiąc dochód połączonych Domów ubostwa oddawane były, oprocz debentów szczególnym Prowizorom, maią bydź od wspomnioney chwili w prost wnoszonemi do kassy Główney Wolnego Miasta Krakowa i od teyże kwitowanemi, bez względu czy takowe pochodzą z zaległości po dzień ostatni Maia r. b. nieuiszczonych czy też z bieżących należytości.

Art. III. Gdy Administracya i dozor tychże funduszów z mocy art 3 uchwały Seymowey przy Rzadzie zostawioną została, przeto z mocy §. 29 Organizacyi Senatu poruczamy Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości Administracyią i dozor nad regularnem ich wpływem do kassy Główney iako też znoszenie się z Senatorem Naymłodszym w tym coby dotyczyło się ubespieczenia funduszu i windykacyi zaległości w drodze sądowey.

Art. IV. Gdy Realności Szpitalne złożone z Gmachów, ogrodów i gruntów obeyść się nie mogą bez bliższego dozoru, Woyci Gmin z mocy art. 7 Instrukcyi im wydaney czuwać będą bezpośrednio nad ich całością i utrzymywaniem dopoty, do poki z mocy art. 4 Ustawy Seymowey alienowanemi niezostaną.

Art. V. Prowizorów dotychczasowych Domów ubostwa, teraz połączonych od dnia 1 Czerwca iako od Epoki wykonania Prawa Seymowego od dalszego sprawowania swych obowiązków ninieyszym uwalniamy, winni iednak będą w przód oddać Kommissyi tym końcem przez Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości delegować się maiącey, wszelkie własności ruchome i nieruchome, Papiery i Dokumenta Domów ubostwa przez nich dotąd dozorowanych dotyczące się, tudzież wprost Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości wykaz wszystkich zaległości po dzień ostatni Maia r. b. na Debentach pozostałych i rachunki z

Administracyi swey po Epokę podobnąż dochodzące.

Art. VI. Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości pod dniem 1 Czerwca sporządzić każe w dwóch Exemplarzach wykazy wszelkich czynszów, procentów i innych przypadłości, które dziś fundusze połączonych Domów ubostwa składały i te po zatwierdzeniu ich przez Senat Towarzystwu Dobroczynności przesłanemi zostaną, kassie zaś Reiestr biórczy z wykazów tych ułożony.

Art. VII. Z ostatnim dniem każdego kwartału kassa Główna donosić będzie Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości o zebranym w pływie kwartalnym, który w podobnychże Epokach za kwitem kassyera wizowanym przez Prezyduiącego w Towarzystwie Dobroczynności zebraną kwotę do kassy Towarzystwa wypłacić rozporządzi, aby zaś nieuiszczaiący się w czasie Debenci krokami właściwemi do dopełnienia tego niezwłocznie pociąganemi bydź mogli, kassa Główna podawać będzie Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości Delatę zalegaiących.

Art. VIII. W celu uznania w iaki sposób naykorzystniey Realności do Domów połączonych należące, w duchu art. 4 Uchwały Seymowey mogły by bydź sprzedanemi lub wydzierżawionemi, Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości delegować będzie Kommissyą, w którey do wspólnego działania zaprosi Delegacyią przez Towarzystwo Dobroczynności, sporządzony zaś całego tego działania Operat naydaley do dnia 15 Maia wygotować się maiący Senatowi do dalszego postąpienia przedstawi.

Art. IX. Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości znieśie się z Towarzystwem Dobroczynności względem przygotowania mieysca w Gmachu przeznaczonym dla przeprowadzić się z dniem 1 Czerwca r. b. maiących funduszowych ubogich połączonych Domów ubostwa i w przyprowadzeniu tym udzieli Towarzystwu Dobroczynności potrzebney pomocy.

Art. X. Ruchomości wszelkie, które służyć będą mogły do użycia w ogólnym domu ubogich maią bydź do tegoż domu zaraz po przeniesieniu się ubogich przeprowadzonemi, inne zaś wszelkie nieużyteczne, maią bydź przez publiczną licytacyią sprzedane, a fundusz z tąd zebrany w mieyscu bezpiecznym na procent ulokowany ieżeli się przenoszącym zł. pol. 100 bydź okaże.

Art. XI. Fundusz, który z natury swoiey pierwiastkowey do utrzymywania Kościołków i kaplic przy Szpitalach i odprawianiu Obrzadków Religiinych zapisane były, tudzież wszelkie ruchomości w tychże Kościołkach lub Kaplicach znayduiące się maią bydź przez Kommissyią wspolną Cywilno Duchowną spisane, i dzieło spisu przez Wydział Spraw wewnętrznych Senatowi przedstawione; końcem dalszego przeznaczenia tychże za zniesieniem się z konsystorzem Biskupim.

Art. XII. Wykonanie niniey szego Rozporządzenia Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości i Senatorowi naymłodszemu tudzież wszystkim innym władzom kraiowym w czem do kogo należeć będzie polecamy. W Krakowie dnia 25 Kwietnia 1817.

(pod.) *Wodzicki.*
(pod.) *Mieroszewski*, S. *J. Senatu*
(L. S.) Za zgodność:
Darowski, Sek. Wyd. S. W. i S. Sp.

Z Warszawy d. 6 Maia.

Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

My Z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski
&c. &c. &c.

Chcąc uchylić trudności, iakie się okazuią w podziałach funduszow edukacyynych, zabezpieczonych na dobrach przeciętych granicą między naszem Państwem Rossyyskiem, a Królestwem Polskiem, i względem podziału takowych funduszow, pomiędzy właściwe Rządy, pewne położyć prawidła, postanowiliśmy i stanowiemy.

Art. 1. Wszelkie fundusze edukacyyne zabezpieczone na dobrach lub innych

własnościach, przeciętych granicą między Prowincyiami Naszego Państwa Rossyyskiego, a Królestwem Polskiem, będą podzielone między oba Rządy w proporcyi wartości i dochodów części dóbr lub własności granicą przedzielonych.

Art. 2. Kommissarze z obu stron wyznaczeni będą sobie mieli polecone oszacowanie wartości, i dochodów wzaiemnych części dóbr granicą przeciętych, i stosowny rozdział funduszow edukacyynych, między oba Rządy. — Taryffa podatku ofiary na Seymie 1789 uchwalona, służyć im będzie w tey mierze za prawidło.

Art. 3. Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczonem, Namiestnikowi Naszemu i Kommissyi Oświecenia publicznego polecamy.

Dan w Peterzburgu dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1817.

(podp.) *ALEXANDER.*
przez Cesarza i Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ig. Sobolewski.
Zgodno z oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ig. Sobolewski.*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady
(Podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z wypisem:
Minister Sprawiedliwości *W. Sobolewski.*
Zastępca Sekretarza Jeneralnego.
J. Hankiewicz.

Wypis z Rozkazów dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewicowskiey Mości W. X. Konstantego.

Dnia 1 Maia 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Gdy Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć i Król łaskawie mianować raczył Majora Placu twierdzy Zamościa Pułkownika Cedrowskiego Prezesem Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego; przeto wspomniony Pułkownik przestaie należeć do woyska, otrzymuiąc pozwolenie noszenia munduru.

Otrzymuie żądaną dymissyią, dla słabości zdrowia.

W piechocie: Z pułku 1go liniiowego, Podporucznik Baranowski, w stopniu Porucznika.

Mianowany zostaie.

Z reformy: Majorem Placu twierdzy Zamościa, pełniący tymczasowo też obowiązki, podpułkownik Muchowski.

Przeniesiony zostaie.

Z sztabu głównego: Z części Jenerała Dyżurnego, Major Vander-Noot, do sztabu Naczelnego Wodza.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

W jeździe: Z pułku 2go ułanów, podporucznik Karsznicki, zmarły.

Prostuie się omyłka.

W piechocie: Z pułku 2go liniiowego, podporucznik ogłoszony Rozkazem Dziennym z dnia 14 Kwietnia r. b. pod nazwiskiem Cetner, nazywa się właściwie Celner.

Z Petersburga d. 3 Kwietnia d. k.

Kiedy Opatrzność poddała rządom naszym, liczne pokolenia i narody na Rossyyskiey znayduiące się ziemi, wyryliśmy w sercu naszem chęć usiłowania, aby każde towarzystwo kosztowało słodyczy pokoiu pod zasłoną praw sobie należnych. Zbliżać do tak błogiego stanu każdą cząstkę tey wielkiey rodziny, iest równie nayprzyiemnieyszem zatrudnieniem, jak nayświętszą powinnością serca naszego.

Z licznych dochodzących do Nas wypadków dowiaduiemy się o uciążliwym sta-

nie Zydów, którzy za łaską Boga przekonawszy się o prawdach Chrześciiańskich uznali one, albo czynią przygotowania do złączenia się z trzodą dobrego Pasterza i Zbawiciela dusz. Zydzi odłączywszy się takim sposobem od braci swoich co do ciała, przez przyięcie religii Chrześciiańskiey pozbawiaią siebie wszelkiego z niemi społeczeństwa, zrywaią związki i nietylko wyrzekaią się prawa do wsparcia od nich, lecz nadto ściągaią na siebie prześladowania i wszelkiego rodzaiu uciemiężenia. Z drugiey strony w gronie Chrześciian iako nowych swoich współbraci będąc ieszcze nieznaiomemi, nie zyskawszy ufności, nie znayduią żadnego przytułku, nie maią potrzebney pomocy która powinnaby zabezpieczyć im pewne pożycie, i ułatwić sposoby do opędzenia w uczciwym stanie przez własną pracę potrzeb do utrzymania życia. Z tych właśnie przyczyn wielu z Zydów nawróconych cierpią niepodobne trudności, nim doydą do wybrania pewnego stanu czyli rodzaiu życia, i nim weń wstąpią.

Takowe okoliczności zwróciły Naszę uwagę na tę oddzielną klassę poddanych, którzy przez odmianę religii, staią się obcemi w towarzystwie pierwszem, do którego należeli, nie nabywaiąc dostatecznych środków połączenia się należycie z nowem. Kiedy zaś każde wyznanie, każda klassa i stan w kochaney naszey oyczyźnie używaią swobód pod opieką praw w obrazie życia, i we wszelkich swoich postępkach, stosuiąc ie do prawideł i postanowień w tey mierze, niech więc i żydzi zostaiący Chrześciianami, otrzymaią w Państwie naszem stałe i pewne dla stanu swoiego prawo.

Przeto biorąc sprawiedliwy udział w losie Zydów nawracaiących się na wiarę Chrześciiańską, i zasileni będąc powinną przychylnością do głosu łaski powołuiącey tych rozproszonych Izraela dzieci do wspólnictwa Chrześciiańskiey wiary, osądziliśmy za rzecz dobrą, ustanowić następuiące środki do zabezpieczenia im bytu w tym nowym dla nich stanie wierzących Chrześciian.

1. Zydzi zostaiący Chrześciianami do iakiegoby się kolwiek przyłączyli wyznania maią sobie zapewnione ułatwienie środków do urządzenia ich losu, odpowiednich ich sposobności, przemysłowi, i rodzaiowi życia, do iakiego więcey czuią w sobie skłonności. Zwierzchności mieyscowe duchowne i świeckie, powinny okazywać wszelką zależącą od nich pomoc i opiekę Zydom, udaiącym się do nich w celu nawrócenia się na wiarę Chrześciiańską.

2. Będą przeznaczone dla takich Zydów wygodne mieysca w południowych i północnych Guberniiach, maiące dostateczną ilość ziemi. Każdy z nich przyymuiący imię członka Towarzystwa Izraelskich Chrześciian ma prawo tam się sadowić. Te mieysca będą dla nich pewnym i bezpiecznym przytułkiem, gdzie razem z innemi sobie podobnemi, wyznaiącemi wiarę Chrystusa, składać będą iednomyślne towarzystwo, i każdy według sposobności i możności przez własną pracę zarabiać będzie na utrzymanie siebie i swoiey rodziny.

3. Towarzystwo Chrześciian Izraelskich ma postanowione i podpisane przez Nas prawidła, któremi się ma rządzić. Dołączaią się one tu dla powszechney wiadomości i wykonania.

4. W Petersburgu ustanowiony będzie Komitet dla urządzenia takowych osad, nazywaiący się: Komitet opieki Chrześciian Izraelskich. Komitet takowy ma się składać z iednego Prezydenta, kilku członków nazwanych Dyrektorami i Sekretarzy. Do

niego mogą się udawać albo osobiście, tutay, albo też przez pisma ze wszystkich kraiu berłu naszemu poddanych, równie ci Zydzi, którzy iuż przyięli wiarę Chrześciiańską, iako też sposobiący się do przyięcia oney. Mieyscowe zwierzchności maią się znosić z Komitetem w sprawach tyczących się Chrześciian Izraelskich. To się nie ma rozumieć o sprawach kryminalnych, i prywatnych processach, na które są przeznaczone zwyczayne właściwe sądownictwa.

5. Komitetowi ustanowionemu dla spraw Chrześciian Izraelskich polecamy donosić Nam o nastęрcach osady, urządzeniu oney na mieyscach przeznaczonych, oraz o wszystkich iey tyczących się okolicznościach za pośrednictwem Radcy taynego Xięcia Gallicyna, któremu poruczyliśmy ogólnie wszystkie sprawy ściągaiące się do Zydów, wyiąwszy kryminalne, sprawy osobistych przestępstw, ściągaiące się do własnych maiątków żydowskich.

Założywszy takim sposobem stałe i mocne zasady opieki i bezpieczeństwa dla Zydów przyymuiących wiarę Chrześciiańską, rozkazuiemy doprowadzić do należytego wykonania wszystko, co się tu i w dołączonych prawidłach zawiera; Rządzący zaś Senat ma to ogłosić w Rossyyskim, Niemieckim i Polskim ięzyku dla ogólney wiadomości i wykonania przez te zwierzchności i osoby, do których to należy.

Przekonani iesteśmy, iż takowe postępowania zabezpieczaiąc los Zydów przyymuiących wiarę Chrześciiańską, podadzą im wszelkie sposoby uniknienia prześladowań od swoich współrodaków (ieśliby te mogły kiedy nastąpić) i wyżywienia się własną pracą, nie będąc ani samym sobie, ani rządowi ciężarem. W takowem położeniu stosuiąc się do prawideł Ewangielii przyiętey przez nich, będą postępować w dobrych uczynkach dla swego własnego i powszechnego pożytku, przynosząc oraz i chwałę świętemu imieniowi, które przyięli na siebie.

ALEXANDER.

W Petersburgu, w dzień Wielkieynocy 23 Marca 1817 r.

Przeznaczeni są na Członków Komitetu opieki Chrześciian Izraelskich: Na Prezydenta: Dyrektor wydziału Oświecenia publicznego rzeczywisty Radca Stanu Popow. Na Dyrektorów: Rzeczywisty Radca Stanu Zułkowski, Ober-Prokuror Xże Meszczerski, niebędący w służbie czynney Radca Kollegiatski Leniwcow, Konsul Jeneralny Lubekski Aderkas, Członek Towarzystwa Biblíynego Rossyyskiego Pinkerton, Radca Nadworny Hablic, i Assesor Kollegiatski Pilecki.

Z Londynu d. 26 Kwietnia.

W nocy z d. 22 na 23 b. m. zachorowała nagle Królowa i kazała rano zawołać do siebie Królewny Augustę i Elżbietę. Przywołany Lekarz, P. Halford oświadczył, iż Królowa Jmć nie może dać zapowiedzianego u siebie zgromadzenia, które zaraz nadzwyczayna gazeta Dworska odwołała Lecz dziś ma się Królowa Jmć lepiey i iest nadzieia, że w krótce odzyska zdrowie.

Odgłos dzwonów zapowiedział d. 23 rano uroczystość urodzin Xcia Rejenta; (*) o godzinie 1 z południa nastąpiły wystrzały z dział w Towrze, a w wieczor było miasto oświecone. Dzieła w St. James nie dały

(*) Xże Rejent urodził się d. 12 Sierpnia 1762. Dzień iego urodzin połączony z dniem imienin, na Swięto S. Jerzego na d. 23 b. m. przeniesiony został. Urodziny Królowey, które także na Styczeń przeniesione zostały, przypadaią w Maiu, gdyż urodziła się d. 19 Maia 1744.

się tą razą dla słabości Królewey słyszeć. Hr. Bathurst, zastępuiąc chorego ieszcze zawsze Lorda Castlereagh, dał z powodu uroczystości dnia tego wielki dyplomatyczny obiad. — Onegday odwiedził Xże Rejent Lorda Castlereagh w wieyskiem iego mieszkaniu w North-Gray i iadł tam obiad.

W ostatni czwartek podczas obchodu rocznicy założenia towarzystwa morskiego, Dobroczynnego zakładu do edukowania dzieci ubogich maytków, wyraził Królewicz, Xże Klarencyi, co następuie: "Gdy przed 20 laty dowodziłem 28mio działową szalupą, zawinąłem do Jorku. Dano mi honorową straż z 58go pieszego pułku. Podporucznik, który tą strażą dowodził, był, co zastanowienia rzecz godna, teraźnieyszy Xże Wellington. Nie widziałem go od tego czasu aż przy stole u Królowey, iako kawalera podwiązkowego orderu, iako Xcia i iako naywiększego wodza w swoim czasie. Przywodzę to tylko dla okazania, iż zasługa wynieść w tym kraiu może każdego człowieka na naywyższą godność, i iako marynarz, mógłbym więcey okazać tu podobnych przykładów.

Lord Exmouth, który iak słychać, rozmawiał w Paryżu z P. Sidney Smith i innemi rycerzami, którzy połączyli się na wykorzenienie Afrykańskich rozboiow morskich, powrócił tu nazad.

W Gibraltarze i nad brzegami Afrykańskiemi panuie teraz niesłychana susza. Dey Algierski i Gubernator Oranu, znaydowali się z odkrytemi głowami i boso na processyi, dla uproszenia Nieba o deszcz. Zydzi odbyli podobneż w swoich synagogach modły.

Zawsze tu ieszcze widać po ulicach żebrzących maytków; lecz większa z nich część są włoczęgami, którzy pouciekali z okrętów, nie chcąc do swey oyczyzny powrócić, a naywięcey Amerykanów.

Kanclerz skarbowy, P. Vansittart, doniosł parlamentowi, iż w tym roku nie zaciągnie rząd żadney pożyczki, przez co podniosły się zaraz papiery rządowe. —— Dla wsparcia ubogich i pozbawionych zarobku ludzi ma bydź do 2 mill. f. szt. uchwalonych, co wszystkich ucieszyło.

Podług naynowszych doniesień z wyspy S. Heleny, miał Bonaparte usiłować uciec w skrzyni z mebłów; lecz zamach odkryty został i straż przy nim powiększono. Trzech żołnierzy z 53go pułku, którzy trzymali przy nim straż, gdy zamach ten odkryty został, odesłanemi do Anglii zostali. Bonaparte podług tychże doniesień iest ponury i zamyślony, i w cale mu wierzyć nie można. Nosi on zawsze ieszcze ulubioną zieloną swoią suknią, stary stosowany kapelusz, właśnie tak, iak iest dawniey sztychem wyrażony. — Zdobyty iego przy Waterloo powoz, wiozą teraz z Edinburga wodą do Ameryki, dla pokazywania go za pieniądze ciekawym.

Prywatne listy z wyspy S. Tomasza (Duńskiey) donoszą, iż rokoszanie południowey Ameryki grożą Duńczykom woyną. Duńska fregata zabrała niedawno, krążący pod tą wyspą korsarski rokoszański okręt i za dobrą zdobycz uznała, co bardzo obraziło rokoszanów Wenezueli. Jakkolwiek bydź wyspa ta, iako środkowe mieysce handlu dla południowey Ameryki, cierpi znacznie na nieprzyiaznych tych stosunkach.

Z Paryża d. 25 Kwietnia.

Dnia 23 prezydował Król w radzie Ministrów, która od godziny 1 do 5 popo-

łudniu trwała. Potem był u Króla dla całey iego rodziny obiad, na którym zabrakło tylko dla słabości zdrowia Xiężniczkiey Orleanu.

Hr. Blacas przybył tu onegday z Rzymu, i miał dwugodzinną audyencyią u Króla. Poiedzie on znowu do Rzymu.

W pół urzędowe pismo (Journal de Maires) zawiera co następuie:—Do śmiechu godnych wieści, które z naywiększą szypkością rozchodzą się po Paryżu, należy także bayka o rozwiązaniu izby Deputowanych. Takimże nazwać się może doniesienie, które ieden z tuteyszych dzienników umieścił, iż rząd rozrządził iuż zcim zotkiem pozwolonego mu budżetem na 30 mill. fr. kredytu. Nie użył iednak ieszcze tego kredytu, i wszystko każe się spodziewać, iż w roku 1818 doniesie izbom, że go niepotrzebował w tym roku.

W przeszłym miesiącu sprzedano w St. Jean d'Angely kilka noży, na których znaydował się orzeł, nad którym wyryte były słowa: *Fin-Avril.* Słowa te tłumaczyć się mogą: koniec kwietnia, które dały powód do tysiącznych domysłów, a mianowicie, iż zrobiony musi bydź spisek na obalenie rządu na końcu Kwietnia. Czyniono zaraz śledzenia, aż nakoniec pokazało się, iż te noże pochodziły z dawney fabryki Avril (Kwietnia) w St. Etienne. Słowo *fin* oznaczało ich gatunek, to iest przedni, i były ieszcze przed rokiem 1814 zrobione.

Z Madrytu d. 12 Kwietnia.

Jenerał Lascy będąc w Barcellonie pod okiem zwierzchności, otrzymał pozwolenie udania się na kąpiele do Colda, niedaleko tego miasta, i użył tego pozwolenia na uwiedzenie officerów dwóch pułków Tarragony i Murcyi. Mówią nawet, iż officer ostatniego pułku żołnierzy do buntu nakłonił i kazał im pod bronią stanąć; ale pułkownik zwrócił ich do obowiązku. Spisek miał w wielki piątek wybuchnąć; chciano naprzód Gubernatora uwięzić, znieść urzędy w mieście, Jen. Lascy zrobić Gubernatorem Katalonii, wydać odezwę do ludu, która kończyć się miała temi słowy: "Niech żyie Konstytucyia i Król, ieżeli ią podpisze! Lascy i 16 officerów pochwyconemi zostali; Marszałek polny Mileme i iego szwagier błąkaią się ieszcze pomiędzy górami. Jenerał Castannos po dowiedzeniu się o tem spisku, który (iak się iuż doniosło przez wiernego Królowi officera w bramie Barcellony odkryty został, okazał naywiększą tęgość i naydzielnieysze przeciw niemu przedsięwziął środki.

Trzęsienie ziemi, które czuć się dało w Hiszpanii d. 18 i 22 Marca, rozciągało się od Pireneów aż do obu morz, od St. Ander do Tarragony. Obaliło wiele kościołów i klasztorów lub uszkodziło.

W Arragonii i Katalonii tak wielka ciągle panuie susza, iż mieszkańcy dla braku wody wiele wsi poopuszczać musieli.

Rząd nasz zaciąga nową pożyczkę w Hollandyi.

Z Bruxelli d. 27 Kwietnia.

Podług ostatnich listów z Hiszpanii, daleko więcey uwięziono tam osób z powodu odkrytego w Barcellonie spisku, niżeli gazeta Madrycka podaie. W Walencyi miano także kilkanaście osób uwięzić. Mówią, iż tak zwani liberaliści, którzy wygnanemi zostali do Formentera, wysepki na morzu środziemnem, znaleźli sposobność do porozumienia się z swoiemi stronnikami w Walencyi i Katalonii, i ułożyli plan przywrócenia byłych stanów.

Król powrócił tu wczoray z północney

Hollandyi i znaydował się zaraz na nabożeństwie.

P. Courtin ofiaruie przez gazety tuteysze na sprzedarz galowy płaszcz, którego Napoleon Bonaparte używał, i wiele innych dawniey do niego należących rzeczy.

Mnóstwo officerów Francuzkich opuszczaią oyczyznę i udaią się przez Bruxellę do rokoszanów do Mexyku.

Od brzegow Menu d. 27 Kwietnia.

Towarzystwo użytecznych kunsztów i pomocnych im nauk w Frankforcie pomnożyło się teraz znacznie tak kraiowemi, iako i zagranicznemi członkami. Pomiędzy ostatniemi znayduie się Minister stanu Stein, który z własney ochoty do niego się wpisał.

Sprawuiący interessa Hiszpańskie i Angielskie w Rio-Janeiro (Brazylii) podali tamteyszemu Dworowi w Listopadzie r. z. w imieniu swoich Dworów mocne protestacyie przeciw iego wyprawie nad rzeką Plata.

Nie tylko W. Xże Sasko-Weimarski, ale i inni Xiążęta Domów Saskich wezwanemi przez N. Cesarza Rossyyskiego zostali do przystąpienia do Sgo Przymierza, i iuż do niego przystapili.

Od kilku dni przybywa po 5 do 10 statków ze zbożem z Hollandyi do Düsseldorfu, które częścią tam są wyładowane, częścią dalev Renem płyną. Dowoz zboża z morza Baltyckiego tak iest teraz wielki, iż chociażby nawet nie urodziło się tego lata, nie ma iednak obawy, aby go w Niemczech zabrakło. Z Tryiestu zaś piszą pod d. 7 Kwietnia, co następuie: "Miasto nasze tak dalece zawalone iest teraz zbożem, iż nie można wyrachować, ile spekulantów, ieżeli Niebo pobłogosławi tego rocznim urodzaiom, zniszczonych zostanie.,,

Z Amsterdamu d. 29 Kwietnia.

W Hollandyi znayduie się znowu przeszło 2000 wychodniów, a naywięcey z Szwaycaryi, którzy przenoszą się do północney Ameryki. — D. 25 umarł tu konsul Amerykański P. Bourne.

Rozmaite Wiadomości.

P. Journet, aptekarz w Paryżu, odkrył w ziarnie owsa (więcey w czarnem, niżeli białem) aromatyczną materyią, wyrownywaiącą Wanilii, którey extrakt, gdy pędzi się z winnym wyskokiem lub wodą, nadaie zapach wanilii. Tenże extrakt użyty bydź może zamiast wanilii do czekolady i innych rzeczy.

W Halle zdarzył się rzadki przypadek: Człowiek nazwiskiem Pohlmann stawił się d. 24 b. m. sam przed sąd, ponieważ nie miał spokoyności sumnienia od popełnionego w pierwszym gniewie i uniesieniu się w r. 1806 zaboystwa. Popełnił go na swoim kolledze iako żołnierz w Berlinie; walczył potem pod Auerstädt, służył w Hiszpanii, a poźniey w legii Angielsko Niemieckiey; lecz ani wszystkie te walki, ani przeciąg czasu nie potrafiły sumnienia iego uspokoić. Jest zresztą przy zdrowych zmysłach.

Hr. Bombelles, Ces. Austryiacki poseł przy Król. Saskim Dworze, wyiechał d. 26 Kwietnia z Wiednia do Drezna. — Poseł Pruski przy Dworze Bawarskim, Jen. porucznik Zastrów, miał d. 20 Kwietnia u Króla audyencyią, podczas którey oddał mu list wierzytelny swoiego Monarchy, a iego poprzednik Radca stanu Küster miał audyencyią pożegnania.

DODATEK DO Nro 39. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 14 MAIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

O Wynalazku nader użytecznym.

Chęci naylepsze, starania nayusilniey-sze, praca w reszcie sama nieodpowiedzą oczekiwaniom Rolnika, gdy im Talent i Przemysł w pomoc nie przyidą. Tą prze-ięty prawdą, myślałem garce moie prze-robić, które w dawnym sposobie zdziała-ne, wiele zabierały mieysca, czasu, i po-trzebowały opału; i lubo Garce parowe powszechniey bydź w używaniu zaczęły, iednakże i w tych niedogodności znaydu-iąc, chciałem się chwycić nowości bez wy-stawienia się na straty iakie się Nowato-rom wydarzaią.

Wsparł mnie w mem przedsięwzięciu JP. Stattler, Kotlarz w Krakowie zamiesz-kały, podeymuiąc się na swoie ryzyko ieden garniec zrobić tey samey wielkości iak mia-łem w gorzelni bez potrzeby użycia trze-ciego. Skutek naypomyślniey odpowie-dział naszem oczekiwaniom, bo po sie-dmiomiesięcznem paleniu okazało się: iż com dawniey na trzech garcach po 8 Becz-kach korcowych w 24 godzinach wyrabiał, to teraz z teyże samey ilości zacieru na iednem garcu nowey Teoryi odchodzącym siedm razy w 24 godzinach wyrabiam Be-czek 14; będąc co większa od dna przypa-lania zabespieczony. Zysk odnoszę zna-czny na czasie, a nierównie większy na koszcie, bo ten garniec o połowę mniey iak dawniey potrzebuie opału, co iest skut-kiem zaprowadzonych przez tegoż P. Stat-tlera innych kotlin.

Tak użyteczna praca zwłaszcza w o-kolicach bezleśnych, którą wielu Znawców Gorzelni widziało i Pochwaliło, inney zaiste godna nagrody nad tę, iaką zwy-czaynie Artystom płaciemy. Nagrody mó-wię publicznego oświadczenia Mu podzię-kowania i bezstronnego wyznania, iż nie-trudno w kraiu Naszym o Talenta, które do swego korzystnego rozwinięcia się wsparcia iedynie i zachęcenia potrzebuią.

Dan w Kobylanach Okręgu Miasta Wol-nego Krakowa d. 7 Maia 1817 roku.

Wincenty Wroblewski.

***Dnia** 12 i 13 **Maia** 1817*

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Przenicy	44	—	41	—	38	—	36	—
—Żyta	32	—	30	—	29	—	28	—
—Jęczmienia	24	—	23	—	21	—	20	—
— Owsa	12	—	11	15	11	—	10	15
— Jagieł	56	—	52	—	46	—	44	—
— Grochu	27	—	24	—	22	—	20	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Podaie do wiadomości, iż w dniach 27 b. m. 12 i 27 Czerwca r. b. w Biórze Wydziału od godziny 10tey z rana odbywać się będzie publiczna licytacya Dzierżawy wieczney (Erpacht) Folwarku Piaski z Propinacyią i Folwarku Szlak z Domem murowanym i ogrodem obydwoch pod samym Miastem Krakowem położonych. O warunkach iako i cenie pierwszego wywołania w Biórze Kommissyi Włościańskiey przy ulicy Grodzkiey pod L. 120 wiadomość udzieloną zostanie. W Krakowie d. 6 Maia 1817 r.

Linowski.

Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle neutralnego Miasta Krak: i iego Okręgu. Gdy obwieszczona pod dniem 15 Kwietnia Nro 1203 Licytacyia Entrepryzy fabryki około Kościoła Parafialnego w Czernichowie, w dniu 23 Kwietnia, iako oznaczonym w tey mierze terminie do skutku nie doszła: zawiadomia Publiczność, iż takowa na dzień 30 Maia odłożona została, i o godzinie 9 ranney tegoż dnia w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości odbywać się będzie cena fiskalna ustanowiona iest w Summie zł. 4901 gr. 21 z dodatkiem 59 dni ciągłych i 714 dni pieszych. Przystępuiący do Licytacyi, złożą 10 część ceny szacunkowey na vadium; a o warunkach w każdym czasie w Biórach Wydziału, wiadomość zasięgnąć mogą. — W Krakowie dnia 6 Maia 1817 r.

Grodzicki. — Darowski.

Komornik Sądowy Powiatu Jędrzeiowskiego w Woiewództwie Krakowskim. Uwiadomia Publiczność, iż dnia 18 Maia r. b. o godzinie 2 po południu we wsi Moskarzowie w Dworze pod Nro 1, na żądanie W. Franciszki z Lubańskich Grabkowski wdowy, sprzedane będą więcey daiącemu przez Publiczną Licytacyią za gotowe pieniądze: Owiec sztuk 400, które są gatunku Hiszpańskiego, Wełny kamieni 30, oraz różne meble, iako to: Lustra, Komody, Stoliki &c., także Zyta korcy 12. Życzący sobie tychże nabycia, ma się znaydować w mieyscu i czasie oznaczonym. — Jędrzeiów d. 2 Maia 1817.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jęd.

Głowna Dyrekcyia Górnicza.

Z mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 18 Kwietnia r. b. Nro 896 z Kwietnia 17 wydanego, działaiąc czyni wiadomo wszystkim chęć Dzierżawienia Dóbr Górniczych oraz Propinacyów w tychże dobrach maiącym, iż w Kancelaryi Głowney Dyrekcyi Górniczey w mieście Kielcach znayduiącey się, odbędzie się publiczna Licytacyia (przez zapieczętowane Deklaracyie) trzy dni trwaiąca, to iest: od 26 do 28 Maia r. b. na wydzierżawienie trzyletnie:

I. Ekonomii Woykowice Koscielne w obwodzie Olkuskim Woiewództwie Krakowskim położoney przez wieczną Dzierżawę pod za rząd Głowney Dyrekcyi Górniczey oddaney, którey wartość podług dotąd opłaconego przez Dzierżawcę mieyscowego quantum floren: 24,433 gr. 15 na *praecium fisci* do Licytacyi stanowi się. Warunki zaś do Licytacyi są następuiące: 1mo. Nikt do Licytacyi przypuszczonym nie będzie, kto kwalifikacyi swego dobrego gospodarstwa i łagodnego z Włościanami obchodzenia się nie złoży — 2do. Przystępuiący do Licytacyi winien quo vadium złożyć summę wyrownywaiącą dziesiątey części summy na *praecium fisci* zwyż ustanowioney. — 3tio. Po utrzymaniu się przy licytacyi winien w przeciągu dni trzech złożyć ratę półroczną z zalicytowaney summy Dzierżawney i wprzód do possessyi przypuszczonym nie będzie, póki kaucyi fideiussoryczney w połowie summy zalicytowaney lub w Kwartalney summie w gotowiźnie wyrownywaiącey nie złoży. — 4to. W razie niedotrzymania powyższego warunku licytacyinego i niezapłacenia raty Dzierżawney oraz niezłożenia kaucyi vadium Pretendentowi przepada, i na koszt iego nowa licytacyia odbytą będzie. — 5to Zaraz po podpisaniu protokułu licytacyinego wszelkie obowiązki ze strony Rządu przepisane, staią się dla utrzymanego przy licytacyi obowięzuiące, ze strony zaś Skarbu dopiero po zatwierdzeniu protokułu licytacyinego przez Wysoką Kommissyią Rządową

Spraw Wewnętrznych i Policyi. — 6to. O warunkach do kontraktu służyć maiących, w Kancelaryi Główney Dyrekcyi Górniczey w mieście Kielcach znayduiącey się, dowiedzieć się w każdym czasie można. — 7mo. Ofiaruiący Pretendent opłacać dzierżawy roczney przynaymniey wyżey 5 procent nad *praecium fisci* do licytacyi ustanowione, ieżeli takową dzierżawną kwotę nie półrocznemi ratami ale razem całoroczną summę anticypando wnosić obowiąże się, na ten czas zapewnionym mu bydź może kontrakt sześcioletniey dzierżawy. — 8vo. Jeżeli nadto Dzierżawca po utrzymaniu się przy licytacyi dłuższego to iest 9cioletniego Kontraktu pretendować będzie, natenczas takowy termin kontraktu uzyskać tylko może z tym zastrzeżeniem, iż tak iemu iako też Skarbowi przy każdym triennium wolno będzie półrokiem wprzódy na piśmie zawiadomić, iż Dzierżawa w tym triennium kończy się, a na ten czas bez żadney sprzeczki wyprowadzić się z possessyi winien będzie. — 9no. Gdyby nadto Dzierżawiący podług poprzedniego kontraktu, przez regularną rat dzierżawnych wypłatę, dobre gospodarowanie i z Włościanami sobie wydzierżawionemi postępowanie, na ufność Główney Dyrekcyi Górniczey zasłużył, na ten czas pewnym być może, iż po ukończeniu się iego dzierżawy umówioney, i zyskaniu świadectwa z wyż wspomnionego, dzierżawa iego nie przez licytacyią ale z wolney ręki podług nowego zaanszlagowania folwarku, wypuszczona mu zostanie za ofiarowaniem wspomnionym Anszlagiem objętey summy.

II. Na trzechletnie wydzierżawienie przez zapieczętowane deklaracyie propinacyi ogólney Suchedniowskiey złączoney z Michniowską za zniżoną cenę o iednę dziesiątą część od summy złp. 19 700 na *praetium fisci* ustanowioney, to iest: złp. 17,730 z kondycyiami przeszłorocznemi dzierżawy służącemi z zupełnym Starozakonnych od tey propinacyi wyłączeniem.

III. Na trzechletnie wydzierżawienie przez zapieczętowane deklaracyie Propinacyi ogólney Samsonowskiey za zniżoną summę, którą ieden z Pretendentów na poprzedniey licytacyi ofiarował w kwocie Zł. Pol. 13,260 z podobnym Starozakonnych wyłączeniem i na zasadach przeszłorocznego kontraktu.

IV. Na trzech letnie wydzierżawienie Propinacyiów takich, iakie się dotąd przy wsiach do folwarków wydzierżawionych należących znayduią w Ekonomii Bodzentyńskiey;

		za Wódkę	za Piwo	Ogółem
1.	Wzdółu	Zł: 2966 gr. 2	Zł: 716 gr: —	
	Lesny	— 679 — 23	— 172 — —	
	Siekierno	— 233 — 8	— 156 — —	
	Sieradowice . . .	— 271 — 14	— 81 — —	
	Radkowice . . .	— 535 — 3	— 148 — —	
	Bronkowice . . .	— 271 — 14	— 140 — —	Zł: Pol: 6370 gr. 3
2.	Brzyzie	złp. 196 gr. 26	zł. 72 —	
	Sierzawy	złp. 467 gr. 13	zł. 170 20.	zł. 906 gr. 29.
3.	Tarczek .	złp. 455 gr. 9	zł. 140. —	
	Swięto Marz.	złp. 760 — 17	zł. 248. —	
	Dąbrowa	złp. 410 — 6	zł. 140. —	zł. 2154 gr. 2.
4.	Dembno	złp. 600 — 4	zł. 129. —	
	Jęziorko	złp. 517 — 23	zł. 120. —	
	Wola Szczygiełkowa	złp. 364 — 7	zł. 94. —	
	Krayków	złp. 78 — 1	zł. 45. —	zł. 1948 gr. 10.

Ogółowo z pomienionych wyżey wszystkich wsi, bądź też cząstkowo oddziałami iak są w stosónku opłacaney przeszło roczney summy przez Dzierżawcę propinacyi, anszlagowane na zasadach Kontraktu dotąd służącego i z wygodami Propinacyynemi mieyscowemi

V. Na trzechletnie wydzierżawienie Propinacyów wodki i wyszynku skarbowego Piwa w Ekonomii Kieleckiey przy wsiach z dogodnością dla Dzierżawiących rozdzielonych iako to

Za wyszynk Wódki. — *Kwota Piwa Beczka.* — *a Gar. 36.*

1.	Słopiec	złp. 516	gr. 13½	Beczek 10.	—	
	Megów	— 290	— 26	— — 11.	—	
	Suków	— 1792	— 29⅛	— — 45.	—	
	Dyminy	— 1180	— 3	— — 30.	—	
	Podmorawica	— 587	— 20	— — 13.	—	
	Bilcza	— 994	— 20	— — 30.	— zł. 5362 gr. 22	Bec. Piwa 139.
2.	Posłowice	— 770	— 15	— — 18.	—	
	Kowala	— 434	— 15	— — 6.	— zł. 1205	ditto 84.
3.	Podwola	— 296	— 24	— — 6.	—	
	Brzeziny	— 1,115	— 29	— — 32.	—	
	Nida	— 427	— 12	— — 10	— zł. 1840 gr. 5	ditto 48.
4.	Niestachów	— 629	— 7	— — 8.	—	
	Cedzyna	— 458	— 8	— — 26.	—	
	Domaszowice	— 286	— 3	— — 8½.	— zł. 1373 —	ditto 42½
5.	Kravno	— 1483	— 26	— — 50.	—	
	Radlin	— 558	— —	— — 22.	—	
	Gurno	— 889	— 7	— — 26.	— zł. 2931 gr. 3	ditto 93

Przez zapieczętowane Deklaracyie na ogólną z tych wszystkich oddziałów Dzierżawę, lub też cząstkowo iak są rozdzielone, wedle zasad Kontraktów w roku zeszłym co do tych szynków zawartych służących, z tą tylko odmianą, iż strof za niewyszynk piwa beczki złp. 18 stanowi się tak co do propinacyi Bodzentyńskiey iako i Kieleckiey ogólnemu Dzierżawcy od których i Starozakonni niewyłączaią się pierwszeństwo nad cząstkowych przyznane będzie.

VI. Na iedno roczne wydzierżawienie przez Głośne plus offerencyi wywoływanie szynku Skarbowych tronków wódki i piwa w Austeryiach i Karczmach po wsiach i Fabrykach.

1. Austeryi pod Zamkiem.
2. Karczmy w wsi Dąbrowie.
3. ditto Biesak.
4. Szynku w Białogonie.
5. Karczmy w wsi Czarnowie.
6. Austeryi w Miedzianey Górze.
7. Karczmy w Niewachłowie.
8. ditto w Szczukowskich górkach.

Wedle kwoty w roku zeszłym zalicytowanych i waronków do Kontraktów służyć maiących, którey licytacyi protokół oddzielnie prowadzonym będzie, i tylko te warunki dodatkowe zmienione, iż w Mieście Konsensowe do Szynkarza należeć będzie, a w rządzie strof od niewyszynkowanego piwa do złp. 18 podniesiony, przytym że tak w Mieście iako i przy fabrykach w Miedzianey Górze Niewachlowie, Białogonie Starozakonn m tentować niewolno.

VII. Na wydzierżawienie trzechletnie przez zapieczętowane deklaracyie Młyna za Mastowem dotąd przez Janutę dzierżawionego, którego pretium fisci złp. 512 gr. 3, podług wyciągnietego anszlagu stanowi się, a warunki do licytacyi Kontraktu iednakowe będą z fawarkami do dóbr Górniczych należącemi. — Deklaracyie zapieczętowane dnia 28 Maia r. b. do godziny iedenastey przed południem przyymowane będą, i zaraz po tey godzinie względnie wszystkich Dzierżaw otwierane. O kondycyach do dzierżaw propinacyynych równie iak warunkach licytacyynych zawsze w Kancelaryi Główney Dyrekcyi Górniczey dowiedzieć się można. Życzących sobie tych dzierżaw na wyżey oznaczone dnie zaopatrzonych w przyzwoite vadiia, oraz w potrzebne dowody kwalifikacyi zaprasza. Działo się w Kielcach na posiedzeniu Główney Dyrekcyi Górniczey dnia 6 Maia 1817 roku.

Dyrektór Główny, *Ullmann Jeżowski*, *Pr.*
Tomaszewski, *S. J.*

Ekonomiia Chroberska podaie do wiadomości, iż ma na sprzedarz nasiona Koniczyn na funty, kwarty, garce, ćwierci i korce w iak naypewnieyszych gatunkach; życzący nabycia teyże, ma się udać do rzeczoney Ekonomii na mieysce.

Dodatek 2gi.

DODATEK DRUGI DO Nru. 39.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 14. Maia 1817.

Pewny obywatel w d. 11 Maia r. b. zgubił na Kleparzu Pugilares safianowy, w którym oprócz różnych papierów, znaydowały się dwa Wexle na Złp: 3000 i 1700, z których nikt niemoże użytkowac, i Szeinów do Złryńskich 200. Ktoby takowe znalazł, zechce oddać do Redakcyi Gazety Krakowskiey, a zapewnia się przyzwoita nagroda.

Na zbliżaiące się Kontrakty będą Galicyyskie dobra Kameralne w drodze licytacyi sprzedawane. — Nayiaśnieyszy Pan raczył mocą naywyższego Patentu z dnia 21 tycznia r. b. w celu zmnieyszenia owych długów kraiowych, od których się prowizyia opłaca, sprzedaż dóbr Kameralnych w rozciągłey mierze rozporządzić. — Dla osiągnienia tego zamiaru, będą w skutku dekretu wysokiego Praesidium Kamery Nadworney z dnia 24 z. m. poprzedniczo, i niżeli rozporządzone iuż wyrachowania wartości dóbr przełożone zostaną, w miesiącu Czerwcu r. b. poniższe dobra Kameralne przez ustanowioną tym celem Kommissyią sprzedawczą w Lwowie, drogą licytacyi sprzedane, iako to:

W Cyrkule Bocheńskim: Państwo Dobczyce w czterech podziałach, tudzież dobra Niedary, i dobra Podstolice.

W Cyrkule Sądeckim: Państwo Czorsztyn w czterech podziałach, i dobra Trzetrzewina.

W Cyrkule Rzeszowskim: Państwo Bratkowice w czterech podziałach.

W Cyrkule Jasielskim: Włość Kamienica dolna.

W Cyrkule Zółkiewskim: Włość Baranie - Peretoki.

W Cyrkule Sanockim: Dobra Kulaszne i Ustryki górne tudzież grunta Równia.

W Cyrkule Stryyskim: Dobra Lisiatyce.

W Cyrkule Stanisławoskim: realności funduszu religii w mieście Stanisławowie leżące.

W Cyrkule Czortkowskim; Dobra Wolica Trembowelska. — Dokładnieysze opisanie dóbr pomienionych, warunki, cena fiskalna, i dnie odprawiania licytacyi, zostaną tak przez Cyrkułowe Urzędy, iako też i przez Gazety powszechnie ogłoszone. —— W Lwowie d. 19. 0 Kwietnia 1817.

Przez C. K. Kommissyią sprzedaży Dóbr Kameralnych.

Dom narożny murowany o iednym piętrze w Rynku miasta Woiewódzkiego Kielc pod Nrem 233 sytuowany, obeymuiący sklep obszerny, za nim dwa pokoie, do przyięcia gości, izbę billardową, na przeciwko spiżarnia i kuchnia, w podworzu staynia, wozownia i skład na drzewo, piwnic porządnych i dosyć obszernych trzy, na piętrze pokoi kommunikacye maiących wygodnych obszernych pięć, kuchnia &c., strych nad całym zabudowaniem opatrzony i dogodny, w porządnym i nowym zabudowany stanie, iest z wolney ręki do przedania. Zyczący sobie kupna tego Domu ma się zgłosić do mieyscowego Burmistrza w każdem czasie, od którego warunki nabycia ile mogą bydź naydogodnieysze, powzięte bydź mogą. — Kielce dnia 7 Maia 1817 r.

Uwiadomia się Publiczność, iż od dnia 15 m. b. Kompiele w Krzeszowicach rozpoczęte będą.

W Krzeszowicach Oberża z kilkunastu stancyiami naydogodniey urządzona, meblami przyzwoitemi opatrzona, oraz z osobnym lokalem do szynku, i z stayniami, iest do puszczenia w roczną lub trzechletnią Dzierżawę, tudzież Ogród. Ktoby sobie życzył objąć tę Dzierżawę, zechce się zgłosić do mieyscowego Dominium.

Działo się w Krakowie dnia piątego Maia, Tysiąc ośmset siedemnastego roku. W moc Rezolucyi Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego w dniu 21 Kwietnia r. b. do Liczby 1654 w r. 1816, 598 i 599 r. 1817 zapadley. —

Na żądanie W. Alexandra Niesiołowskiego przy Trybunale Cyw. I. Instancyi, Woiewództwa Krakowskiego Patrona, Massy Kredalney Józefa Ossolińskiego byłego Kuratora; a do Subrepartycyi Mass Bankalnych Fryderyka Kabryta i Karola Scholtza, wyznaczonego, w Krakowie przy ulicy Floryiańskiey pod Liczbą 546 mieszkaiącego. —— Ja Jan Klein Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości w dniu 23 Kwietnia 1816 r. do Nro 2425 wydanym, nominowany Woźny, przy Trybunale Cyw: I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, przy ulicy Grodzkiey pod Liczbą 106 mieszkaiący: w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, uwiadomiłem Wierzycieli Mass Bankalnych Fryderyka Kabryta i Karola Scholtza do Massy Kredalney Józefa Hr. Ossolińskiego przekazanych; iako to: W. Adama Krzyżanowskiego Patrona przy Trybunale Cyw. I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, i niektórych Wierzycieli Pełnomocnika w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod L. 561 mieszkaiącego: Macieia Orzyńskiego, Konstantego Peterson, Woyciecha Żywnę, Alexego Puchałę, Szymona Maiewskiego, Franciszka Mniszka, Star. Józefa Mendel i innych z imienia i nazwiska, wszystkich zaś z mieszkania niewiadomych: że plan Subrepartycyi między Wierzycieli Mass Bankalnych Fryderyka Kabryta i Karola Scholtza do Massy niegdy JW. Józefa Ossolińskiego, przekazanych, iest sporządzony, i w Kancellaryi W. Pisarza Trybunału Cywiln: I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego złożony; który każdego czasu w Kancellaryi powołaney w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Licz: 106 przepatrzyć iest wolno. Zapozwałem oraz wspomnionych Wierzycieli edyktalnie, i przez Bióro W. Prokuratora, aby się w dniu 14 Lipca r. 1817 przed Delegowanym do tey czynności W. Janem Trzetrzewińskim, wspomnionego Trybunału Sędzią w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w Domu Sądowym pod L. 106 stoiącym, bądź osobiście, bądź przez swych Pełnomocników stawili: celem deklarowania się do protokułu Kommissyi, czyli na ułożonym planie Subrepartycyi przestaią; lub też przeciwko temu iakowe monita: mieć będą: inaczey Subrepartycya powołana, na żądanie Powoda, za ważną i nie odmienną przez Wysoki Trybunał Cywilny I. Instancyi Woiewództwa Krakowskiego, uznaną zostanie.

Jan Klein.

Dobra Jakubowice mnieysze i większe w Powiecie dawniey Szkalbmierskim a teraz w Obwodzie Miechowskim leżące ¼ mili od miasta Działoszyc, ½ mili od Szkalbmierza, 5 mil od Krakowa, w Glebie pszenney maiące pola orne obszerne, łąki, pastwiska obfite, lasek, chrusty, młyn, sadzawki, zabudowania dworskie nowe wygodne są do sprzedania z wolney ręki; o kondycyach kupna i Inwentarzu można się dowiedzieć na gruncie dóbr u Właściciela tychże, lub u W. Szałowicza, P. T. C. P. J. W. K.

Podpisany, delegowany od Trybunału pierwszey Instancyi W. M. Krakowa do L. 595 podaie do publiczney wiadomości, iż dom po zmarłey Star. Rozie Amsterdamerowey przy Krakowie w Kaźmierzu pod L. 7 stoiący 2982 złp. urzędownie otaxowany, dnia 16 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana przedstanowczo przez publiczną licytacyią w tymże samym domu odbyć się maiącą sprzedanym będzie. — Każdy przeto, wspomniony dom nabyć sobie życzący, winien będzie 10tą część summy szacunkowey iako wadium naprzód złożyć. W Krakowie d. 4 Maia 1817.

Ciołkosz.

Dobra dziedziczne klucz Chybicki z przyległościami w Woiewództwie teraźnieyszym Sandomirskiem, obwodzie Opatowskim, nad rzekami Kamienną i Swiśliną, mil 7 od Wisły, tyleż od Radomia, 4 od Kielc, 3 od Opatowa, 1 mila od Słupi i Borzęcina leżące, w granicach obszernych, gruntach pszennych, pastwiskach wielkich położone. Dobra te posiadaią młyny, gorzelnią, propinacyią znaczną, zabudowania dworskie wygodne z porządnemi ogrodami, daniny i czynsze dosyć znaczne i wygody wszelkie ku użytkowi wieyskiemu służące, lasy wielkie, nie tylko na budowlą i potrzeby domowe wystarczaiące, ale nawet na mogącą bydź fabrykę żelaza, z powodu obfitey i bogatey rudy tamże będącey; są z wolney ręki do sprzedania, całkiem lub szczególnemi wsiami i folwarkami, albo na zmianę na dobra iakie, znayduiące się w kraiu Rossyyskim. Ktoby sobie życzył takowych nabydź, zechce się udać do samego Dziedzica mieszkaiącego w swoich dobrach wyżey wyrażonych, do dnia 20 Czerwca r. b. i w czasie Kontraktów Krakowskich, przez przeciąg których Dziedzic tychże znaydować się będzie w Krakowie, o którego tamże mieszkaniu łatwo dowiedzieć się można.